

NIC NIE JEST NAM OBCE

Trudno, aby w mieście kultury jakim jest Kraków władze Oddziału Krakowskiego nie umożliwiały, a wręcz zachęcały, dostępu do wszelkiego rodzaju edukacji w dziedzinie kultury. Jest to wreszcie też obowiązek działalności statutowej (§ 8 rozdz. II cele SEP, pkt 9) integrowanie środowiska elektryków i tworzenie przyjacielskich więzi, a kolejny § 9, realizacja tych celów poprzez organizowanie działalności kulturalnej (pkt 13) oraz w zakresie kultury fizycznej i sportu.

O działalności naszego Oddziału w zakresie sportu pisano już wiele (m.in. o Mistrzostwach Polski w narciarstwie i strzelectwie włącznie), ale równie popularne są wspólne wyjścia na zwiedzanie obiektów Dziedzictwa Narodowego, w tym również udziałów w organizowanych tam imprezach – koncertach, spektaklach, itp.

Tym razem grupa 16 osób naszej społeczności miała przyjemność uczestniczyć w „Wielkiej Gali Operetkowej” w przepięknych wnętrzach Teatru im. Słowackiego. Już samo wejście na widownię, patrząc na obraz H. Siemiradzkiego stanowiący kurtynę i pozostały wystój, aby poczuć magię tego miejsca, zagłębić się w myślach, wyobrażając sobie także nastrój panujący tutaj wśród śmietanki towarzyskiej dawnego Krakowa – teatr udostępniono w 1893 r.

Pierwsze dźwięki muzyki Orkiestry Strausowskiej OBLIGATO pod dyrekcją Jerzego Sobeńki dopełniło swego, zapomniano się o trudach i kłopotach dnia codziennego. Gala poświęcona była pamięci Wandy Polańskiej – wybitnej śpiewaczki operetkowej, nazywanej brylantem polskiej operetki.



Po chwili w kolorowy, upojny świat operetki zabrali nas znani i uwielbiani soliści: Sylwia Frączek (sopran), Monika Korybalska (mezzosopran), Krzysztof Kozarek (tenor), Jan Wilga (tenor) oraz najmłodszy, początkujący tenor Krystian Leśnik. Usłyszeliśmy wiele znanych utworów z operetek: „Lekka Kawaleria”, „Baron Cygański”, „Bajadera”, „Zemsta Nietoperza”, „Księżniczka Czardasza”,

„Hrabina Marica”, czy „Wesoła Wdówka”.

Oklaskiwano wykonanie m.in.: uwertury do „Lekkiej Kawalerii”, „Czardasza Rozalindy”, „Artystki z Variete”, duet „Ach jedź do Varasdin”, „Usta milczą dusza śpiewa” i wiele innych. Natomiast aria Sandera „Wielka sława to żart” z operetki „Baron Cygański” była popisem wszystkich zgromadzonych w teatrze.

W trakcie programu podziwiano stroje i układy taneczne solistów oraz ciekawe opowieści perfekcyjnie prowadzącej Galę Pani Jolanty Suder. To 3-godzinne spotkanie z operetką na długo pozostanie w pamięci.

Opracowanie: Ryszard Grochowski Oddział Krakowski SEP

Zdjęcia: Mariusz Grochowski









